

Likwidacja anachronizmów Nowelizacja ustawy o państwowej służbie cywilnej

WARSZAWA (PAP). Rada Państwa zatwierdziła dekret o zmianie ustawy z 1922 r. o państwowej służbie cywilnej.

Dekret usuwa rażące anachronizmy: znosi podział na urzędników i funkcjonariuszy niższych oraz podział na kategorie w zależności od wykształcenia.

nauguracyjne posiedzenie Komisji Głównej dla Spraw Kultury

WARSZAWA (PAP). Dnia 12-go b. m. odbyło się w Prezydium Rady Ministrów pod przewodnictwem Premiera J. Cyrankiewicza inauguracyjne posiedzenie Komisji Głównej dla Spraw Kultury.

Komisja ta powołana została uchwałą Rady Ministrów.

Do zakresu działania Komisji należy: ustalanie zasad programowych i organizacyjnych w ramach ogólnej polityki państwa oraz opracowywanie projektów i wniosków w dziedzinie krzewienia kultury, koordynowanie działalności kulturalno-oświatowej organizacji społecznych w ramach ogólnej polityki kulturalnej państwa; ustalanie wytycznych i kontrola użytkowania funduszy społecznych na cele, związane z krzewieniem kultury, rozpatrywanie sprawności z działalności organizacji społecznych w dziedzinie kulturalno-oświatowej.

Sprawozdanie z posiedzenia Komisji podamy jutro.

ności od wykształcenia. Wprowadzone zostaje jednolite pojęcie pracownika państwowego. Zniesienie podziału pracowników państwowych na kategorie w zależności od wykształcenia uzasadnione jest faktem, że kwalifikacje nabywa pracownik nie tylko przez szkolne wykształcenie.

Dekret pozostawia rozporządzeniom wykonawczym Rady Ministrów ustalenie wymagań, stawianych kandydatom do służby w różnych działach zarządu państwowego.

Odpowiedni przepis nowego dekretu daje podstawy do planowej i ekonomicznej gospodarki personalnej.

Dotychczas wolno było przenosić pracowników z jednego działu zarządu państwowego do innego jedynie na jego prośbę. Dekret usuwa obecnie tę anomalie.

Prawa kobiety w okresie ciąży

Dekret reguluje również prawa kobiety, zatrudnionej w służbie państwowej w okresie ciąży. Kobieta w stanie ciąży zatrudniona przy pracy uciążliwej powinna być w miarę możliwości, poczynając od 6 miesiąca ciąży, przesunięta do pracy dogodniejszej bez zmniejszenia uposażenia. Ponadto kobiecie ciężarnej przysługuje prawo przerwania pracy na okres 12 tygodni, z których co najmniej 2 tygodnie powinny wypaść przed, a co najmniej 8 po porodzie. W okresie powyższych przerw nie wolno zatrudniać kobiety w służbie państwowej nawet

za jej zgodą. Ponadto nie wolno zatrudniać kobiet od czwartego miesiąca ciąży oraz kobiet, mających dzieci w wieku do 18 mied. w godzinach pozasłużbowych oraz poza stałym miejscem pracy. Wreszcie w całym okresie ciąży nie można rozwiązać z kobietą umowy o pracę.

Wzrost autorytetu związków zawodowych

Dekret określa również zasady współpracy zw. zawodowych z administracją, zapewniając współdziałanie z administracją z górnym doradczym w ustalaniu kwalifikacji pracowników, przenoszeniu pracowników z jednego urzędu do drugiego oraz zwalnianiu i przenoszeniu na emeryturę. Jest to ogromny krok naprzód w stosunku do czasów przedwojennych, kiedy związki zawodowe nie miały żadnego zagwarantowanego wpływu na postępowanie pracodawcy.

W obronie interesów mas pracujących

WARSZAWA (PAP). Stojąc na straży praw Polski Ludowej, a tym samym strzegąc dobra społecznego oraz interesów mas pracujących, Ministerstwo Sprawiedliwości wydało w dniu 7 października 1948 r. zalecenie, aby w sprawach, wynikających z przedwojennych zobowiązań prywatno-prawnych sądy wstrzymały się z ich rozpoznawaniem do czasu ostatecznego uregulowania zagadnienia na drodze ustawowej. Równocześnie w sprawach, rozstrzygniętych wyrokami, stosownie do tego zalecenia winno nastąpić natychmiastowe wstrzymanie wszelkich czynności egzekucyjnych.

Wydając powyższe zalecenie, Ministerstwo Sprawiedliwości oparło się na następujących przesłankach.

W ciągu ostatnich miesięcy elementy kapitalistycznej kierowały do sądów liczne sprawy na tle przedwojennych zobowiązań prywatno-prawnych, domagając się od sądu wysokiego przerechnowania tych zobowiązań, aby w ten sposób bogacić się kosztem

warstw pracujących, przede wszystkim zaś kosztem mało i średniorolnego chłopca.

W braku ustawowego dotychczas uregulowania tych zagadnień zdarzało się, że po szczególne sądy wydawały wyroki w oparciu o różne podstawy prawne i faktyczne, co powodowało zamieszanie i niepewność w zakresie tych spraw. Były więc wyroki, stosujące zasadę nominalizmu, tj. zasądzające jeden złoty za jeden złoty zobowiązania przedwojennego, ale w większości wypadków zapadały wyroki, stosujące zasadę przerechnowania — waloryzacji, biorąc za podstawę najrozmaitsze mnożniki, zaczynając od 10, dochodząc aż do 300.

Ta rozbieżna praktyka nie mogła być utrzymana. Wyroki sądów, które stosowały zasady waloryzacji, odpowiadały często interesom bogaczy wiejskich i innych elementów kapitalistycznych, a godziły w interesy dłużników, rekrutujących się z reguły z warstw pracujących, szczególnie zaś z mało i średniorolnych chłopów.

Pouczający przebieg głosowania nad rezolucjami rozbrojeniowymi w Komisji Politycznej ONZ

PARYŻ (PAP). Sobotnie przedpołudniowe posiedzenie Komisji Politycznej, poświęcone dyskusji w sprawie rozbrojenia i zakazu broni atomowej, wypełniło przemówienie szefa delegacji radzieckiej — wiceministra Wyszyńskiego.

PARYŻ (PAP). Na zakończenie debaty rozbrojeniowej w Komisji Politycznej ONZ odbyło się głosowanie nad trzema rezolucjami: radziecką, belgijską i polską.

Jako pierwsza została poddana pod głosowanie rezolucja radziecka w sprawie zredukowania sił zbrojnych pięciu wielkich mocarstw.

Wiceminister Wyszyński zażądał głosowania imiennego nad kolejnymi paragrafami.

W głosowaniu nad paragrafami ujawniły się charakterystyczne wahania liczb głosów, które padły za poszczególnymi paragrafami i przeciwko oraz wstrzymujących się od głosowania. Szczególnie wiele państw bo aż 22 wstrzymało się od głosowania przy paragrafie trzecim. Całość rezolucji radzieckiej została odrzucona 36 głosami przeciwko 6 przy 7 powstrzymujących się, do których należały państwa arabskie Środkowego Wschodu.

Z kolei przyjęto 40 głosami przeciwko 6 przy 1 wstrzymującym się projekt rezolucji belgijskiej w sprawie ustanowienia kontroli międzynarodowej, która miałaby prawo otrzymywać i publikować informacje, dotyczące sił zbrojnych i zbrojeń członków ONZ.

Rezolucja belgijska upoważnia również Radę Bezpieczeństwa do kontynuowania stu

diów nad problemem rozbrojenia w celu uzyskania „konkretnych wyników” w nieokreślonym bliżej terminie, a mianowicie „możliwie najszybciej”.

Wreszcie odbyło się głosowanie nad rezolucją polską. I tutaj ujawniły się znaczne wahania przy głosowaniu nad poszczególnymi paragrafami. Rezolucję polską odrzucono.

Delegat polski minister Suchy analizując wynik głosowania oświadczył, że wlicząc rezolucja belgijska została przedstawiona w złej wierze, skoro w kilka minut

po jej przyjęciu inicjatorzy tej rezolucji głosowali przeciwko podstawowemu zasadom rozbrojenia, ujętym w poszczególnych artykułach rezolucji polskiej.

Po dyskusji proceduralnej postanowiono większością głosów nie głosować nad całością rezolucji polskiej, wobec tego, że poszczególne paragrafy zostały odrzucone. Delegat polski oświadczył, że nie przyjmie tej decyzji i odwoła się do Zgromadzenia Generalnego.

Następne posiedzenie Komisji Politycznej odbędzie się w poniedziałek po południu.

Wzmocniona akcja robót rozbiórkowych Uchwała Komitetu Ekonomicznego

WARSZAWA (PAP). Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów ustalił na posiedzeniu w dniu 12 bm., w związku z nadchodzącym sezonem zimowym, zasady organizacyjne i finansowe dla przeprowadzenia wzmocnionej akcji robót rozbiórkowych, które

winna dostarczyć około 250 milionów sztuk cegieł, oraz dla akcji zwiększenia nasilenia robót budowlanych w budynkach zamkniętych i akcji doświadczenia budownictwa zimowego.

Przewidziane są dodatkowe roboty interwencyjne, mające na celu oczyszczenie i przygotowanie terenów niezbędnych dla realizacji prac przewidzianych w planie inwestycyjnym na rok 1949. Skoordynowanie i rozszerzenie tych akcji oraz ustalenie przez Komitet planu rozdziału środków finansowych na ten cel dla poszczególnych województw — zapewni utrzymanie zatrudnienia w zawodach sezonowych i właściwe zużycie rezerw materiałów budowlanych, znajdujących się w obiektach budowlanych, zniszczonych podczas wojny.

Wspólny apel Trygve Lie i Evatta w sprawie Berlina

PARYŻ (PAP). Sekretarz generalny ONZ — Trygve Lie i przewodniczący obecnej sesji Generalnego Zgromadzenia — Evatt zwrócili się z bezpośrednim apelem do Stalina, Trumana, Atlee oraz Queuille'a o podjęcie akcji, celem rozwiązania zagadnienia berlińskiego.

Wspólnie zredagowany przez Lie i Evatta list przekazano w sobotę przewodniczącym delegacji 4 mocarstw z prośbą o wręczenie go premierom tych mocarstw dla jak najszybszego rozpatrzenia.

Konferencja londyńska w sprawie Zagłębia Ruhry

LONDYN (PAP). W piątek 12 bm. odbyło się drugie posiedzenie konferencji 6 państw (Anglia, USA, Francja, Benelux) w sprawie ustalenia zasad kontroli państw zachodnich na przemysłem Zagłębia Ruhry.

Ten drobny fakt najlepiej świadczy o atmosferze, w jakiej odbędzie się proces.

Trzeba stwierdzić, że proces wywołał ogromne zainteresowanie w całym świecie. Prasa demokratyczna i lewicowa w szeregu krajów ostro potępia naciski, nieczym nieuzasadniony proces. Wielu wybitnych prawników m. in. z Francji i Belgii wyraziło chęć uczestniczenia w obronie oskarżonych. Nawet ludzie nie interesujący się sprawami politycznymi rozumieją, że proces jest próbą przekreślenia elementarnych swobód w USA — kończy sekretarz KCZZ Bolesław Gebert.

Trzeba stwierdzić, że proces wywołał ogromne zainteresowanie w całym świecie. Prasa demokratyczna i lewicowa w szeregu krajów ostro potępia naciski, nieczym nieuzasadniony proces. Wielu wybitnych prawników m. in. z Francji i Belgii wyraziło chęć uczestniczenia w obronie oskarżonych. Nawet ludzie nie interesujący się sprawami politycznymi rozumieją, że proces jest próbą przekreślenia elementarnych swobód w USA — kończy sekretarz KCZZ Bolesław Gebert.

Trzeba stwierdzić, że proces wywołał ogromne zainteresowanie w całym świecie. Prasa demokratyczna i lewicowa w szeregu krajów ostro potępia naciski, nieczym nieuzasadniony proces. Wielu wybitnych prawników m. in. z Francji i Belgii wyraziło chęć uczestniczenia w obronie oskarżonych. Nawet ludzie nie interesujący się sprawami politycznymi rozumieją, że proces jest próbą przekreślenia elementarnych swobód w USA — kończy sekretarz KCZZ Bolesław Gebert.

Poprawa bytu inwalidów

WARSZAWA (PAP). W tych dniach ukazał się w Dzienniku Ustaw dekret o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidzkim. Dekret rozszerza zaopatrzenie inwalidzkie na osoby, które doznały uszkodzenia zdrowia wskutek służby w byłych państwach zaborczych przed 1 sierpnia 1914 r., obejmuje przy tym również inwalidów, którzy przebywali poza granicami kraju oraz zrehabilitowanych obywateli polskich przymusowo wcielonych do armii obcych, gdzie zostali inwalidami.

Dekret rozciąga przepis ustawy o zaopatrzeniu inwalidzkim na funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa publicznego m. in. członków ORMO, funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, Straży Więzienniczej i Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego.

24 godzinny strajk protestacyjny w Paryżu

PARYŻ (PAP). Odpowiadając na apel związków zawodowych okręgu paryskiego w sprawie proklamowania 24-godzinnego strajku na znak protestu przeciwko brutalnemu napadowi policji na pochód b. kombatanów w dniu 11 listopada — wszyscy pracownicy okręgu paryskiego przerwali pracę w sobotę rano.

Paryska kolej podziemia nie kursowała; stanęły także autobusy. Dzienniki nie ukazywały się. We wszystkich fabrykach okręgu paryskiego praca została przerwana.

Układ handlowy z Belgią

WARSZAWA (PAP). W Brukseli została zawarta umowa handlowa między Polską a Unią Gospodarczą Belgijską.

Luksemburską. Ze strony polskiej umowę podpisał: minister pełnomocny R. P. w Brukseli ob. Krajewski oraz przewodniczący polskiej delegacji, minister pełnomocny ob. Rose, zaś ze strony belgijskiej minister pełnomocny Gerard.

Nowa umowa jak i listy do niej załączone przewidują eksport z Polski następujących artykułów: węgiel, zboża — ziemniaków, jaj i innych produktów żywnościowych, następnie drzewa, cukru, artykułów chemicznych, tkanin bawełnianych, porcelany i wyrobów przemysłu ludowego.

Wartość eksportu polskiego do Belgii wyniesie ok. 1.200 mil. franków belgijskich (około 27,5 mil. dol.). W zamian Belgia ma dostarczyć Polsce: dobra inwestycyjne (maszyny), surowce przemysłowe, jak kalcok, cyna, miedź, węgla, len, kobałt, surowce farmaceutyczne — wyroby przemysłowe, chemikalia, tomasyna, produkty farmaceutyczne, transportery gumowe dla kopalń węgla, papier barytowy, celulozoid filmowy, olej palmowy, obciąża zgrzebne dla przemysłu włókienniczego itp.

Umowa została zawarta na okres do 31 grudnia 1949 roku.

Robotnicy wykonują zobowiązania powzięte dla uczczenia Kongresu Zjednoczenia

WARSZAWA (PAP). Z całego kraju dochodzą wiadomości o wypełnieniu zobowiązań powziętych przez robotników dla uczczenia zjednoczenia partii robotniczych.

Największa w Polsce huta „Bobrek”, wykonała w dniu 6 bm. roczny plan produkcji, wypełniając w ten sposób przyjęte zobowiązanie w terminie skróconym o 2 dni.

Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie wykonała na dzień 1 listopada br. roczny plan produkcji azotniaku, a więc termin wykonania planu zadeklarowany na wiece przedkongresowym został skrócony o 10 dni. W chwili obecnej załoga pracuje nad wyko-

naniem rocznego planu produkcji saletrazaku, a po jego wykonaniu zajmie się podniesieniem produkcji tak, aby dać krajowi 24 — 25 tysięcy ton nawozów sztucznych ponad plan.

12 listopada br. Państwowe Zakłady Przemysłu Włókiennego Nr 34 w Białymstoku, których robotnicy zobowiązali się do dnia 13 listopada br. wykonać roczny plan produkcji, wykonały swe zobowiązania i na jeden dzień przed oznaczonym terminem wyprodukowały 2.750.000 mtr. tkanin.

Zakłady te zobowiązały się nadto do dnia 30 listopada br. wyprodukować dalszych 450.000 mtr. tkanin.

Idei nie da się uwiezić Wywiad z sekretarzem KCZZ Gebertem

WARSZAWA (PAP). Sekretarz KCZZ Bolesław Gebert, który przebywał sześć lat na emigracji w Stanach Zjednoczonych i jest znanym działaczem Polonii Amerykańskiej udzielił przedstawicielowi PAP red. Stanisławowi Lewandowskiemu wywiadu o wytoczonym przez rząd St. Zjednoczonych procesie przebywającego 12 działaczom politycznym i związkowym.

— Wiemy, że komunistyczna partia legalnie istnieje w St. Zjednoczonych od 1919 r. Jakie przyczyny spowodowały wytoczenie obecnie procesu przeciwko czołowym działaczom tej partii?

— Atak na swobody demokratyczne

— Proces jest jednym z ogniw całego cyklu ataków na swobody demokratyczne w St. Zjednoczonych. Ataki te doprowadzają koła imperialistyczne kapitalizmu amerykańskiego. Stosowanie metod dyskryminacji rasowej Murzynów, robotników — imigrantów, ataki na ruchy zawodowe, których przejawem jest ustawa Taft — Hartley, ograniczająca m. in. prawo do strajku wreszcie obecny proces — wszystko to wymierzone jest przeciwko klasie robotniczej.

— Konstytucja amerykańska zapewnia wolność słowa, prasy, religii i zgromadzeń. Co zarzuca się wobec tego oskarżonym?

— Akt oskarżenia oparty jest na twierdzeniu, że oskarżeni głosili, lub spiskowali w celu głoszenia zasad marksizmu — leninizmu. Podstawę prawną stanowi t. zw. Smith Act, t. j. ustawa uchwalona przez Kongres USA w 1940 r. Ustawa ta gwałci zasady konstytucji amerykańskiej i jest wymierzona przeciwko partiom politycznym podobnie jak ustawa Taft — Hartley jest wymierzona przeciwko związkom zawodowym.

go, przed którym stanął oskarżeni jest Edmund L. Cocks. Jest on bankierem, pełni funkcję przewodniczącego Greenwhite Savings Bank. Bank ten oskarżony był o kombinację i machinacje. Oskarżeni odpowiedzieli na machinacje banku, przyznali się wówczas do nielegalnych transakcji. Żaden z nich wówczas nie został ukarany, bowiem obiecali poprawę.

Ten drobny fakt najlepiej świadczy o atmosferze, w jakiej odbędzie się proces. Trzeba stwierdzić, że proces wywołał ogromne zainteresowanie w całym świecie. Prasa demokratyczna i lewicowa w szeregu krajów ostro potępia naciski, nieczym nieuzasadniony proces. Wielu wybitnych prawników m. in. z Francji i Belgii wyraziło chęć uczestniczenia w obronie oskarżonych. Nawet ludzie nie interesujący się sprawami politycznymi rozumieją, że proces jest próbą przekreślenia elementarnych swobód w USA — kończy sekretarz KCZZ Bolesław Gebert.

Zdrada interesów Francji Oświadczenie rzecznika Rządu RP w sprawie Zagłębia Ruhry

WARSZAWA (PAP). W odpowiedzi na pytanie korespondenta zagranicznego w sprawie przekazania Niemcom administracji przemysłu Zagłębia Ruhry rzecznik rządu polskiego oświadczył na konferencji prasowej w Warszawie w dniu 12 bm., iż Polska ostrzegła w swoim czasie przed takim rozejmem sprawy Ruhry. Biorąc udział w konferencji ośmiu ministrów spraw zagranicznych w Warszawie, Polska wraz z innymi u-

czestnikami tej konferencji wskazała w deklaracji warszawskiej jedynie słuszne i sprawiedliwe rozwiązanie tej sprawy.

Rzecznik rządu dodał, iż obecnie może jedynie przyglądać się do oświadczenia prezydenta Auriola. Jak wiadomo w związku z decyzją przekazania przemysłu Ruhry Niemcom prez. Auriol oświadczył, iż stanowi to zdradę polityczną, militarną i moralną interesów Francji.

Przodująca siła narodu polskiego

Wstęp do projektu statutu Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej

We wczorajszych wydaniach „Głosu Ludu” i „Robotnika” ogłoszono projekt Statutu Zjednoczonej Partii, uchwalony na wspólnym posiedzeniu KC PPR i CKW PPS dnia 3 listopada.

Opublikowanie projektu daje możliwość członkom obu partii i organizacjom partyjnym wcześniejsze omówienia go i zgłoszenia nasuwających się uwag i poprawek.

ZP jest czołowym, zorganizowanym oddziałem polskiej klasy robotniczej — przodującą siłą narodu polskiego. ZP jest najwyższą formą organizacji klasy robotniczej i wyrażicielką interesów ludu pracującego miast i wsi.

ZP kieruje się w swojej działalności zasadami marksizmu-leninizmu.

Utworzenie ZP kładzie kres trwającemu z górą pół wieku rozłamowi w szeregach polskiej klasy robotniczej. Oznacza ono zwycięstwo marksizmu-leninizmu nad reform-

izmem i nacjonalizmem w polskim ruchu robotniczym.

Powstanie ZP wzmacnia siły klasy robotniczej i podnosi jej rolę kierowniczą w walce ludu pracującego o umocnienie państwa demokratycznej ludowej, o ugruntowanie niepodległości Polski, o złamanie oporu sił kapitalistycznych, wspieranych przez obcy imperializm, o zbudowanie socjalizmu.

ZP stoi na gruncie sojuszu robotniczo-chłopskiego, kieruje walką małych i średniorolnych chłopów z wyzyskiem kapi-

talistycznym aż do całkowitego jego zniesienia, dąży do stworzenia warunków dla stopniowego i dobrowolnego przechodzenia mas chłopskich na drogę gospodarki socjalistycznej.

ZP jednoczy inteligencję z masami ludowymi w dążeniu do ustroju sprawiedliwości społecznej, do upowszechnienia oświaty i kultury oraz do rozwoju nauki i sztuki.

ZP dąży do wszechstronnego rozwoju młodego pokolenia i zapewnienia młodzieży robotniczej, chłopskiej i inteligentnej pełnych możliwości nauki i pracy oraz otacza opieką ZMP — przodującą organizację młodego pokolenia.

ZP dąży do pełnego równouprawnienia kobiet, do udostępnienia kobietom pracy i działalności we wszystkich dziedzinach życia państwowego, gospodarczego i społecznego

oraz roztoczenia przez państwo opieki nad matką i dzieckiem.

ZP współpracuje z partiami obozu demokratycznego dla dobra Polski Ludowej i jej rozwoju i postępu.

ZP jest spadkobierczynią najlepszych tradycji bojowników narodu polskiego o wolność i postęp społeczny.

ZP jest spadkobierczynią rewolucyjnych tradycji polskiego ruchu robotniczego, I. Proletariatu, SDKPiL, KPP i lewicowego nurtu PPS.

ZP opiera swoją działalność na dorobku ideologicznym PPR, która w okresie hitlerowskiej okupacji stanęła na czele walki o wyzwolenie narodowe i społeczne, przygotowała warunki do objęcia władzy przez masy ludowe pod kierownictwem klasy robotniczej, a po wypędzeniu okupanta przewodziła w walce o ugruntowanie demokracji ludowej, rozbiście sił reakcyjnych i realizację rewolucyjnych przeobrażeń społecznych.

ZP przejmie dorobek odrodzonej PPS, która zrywając z reformizmem i nacjonalizmem przedwojennej PPS i nawiązując do najlepszych tradycji lewicowego nurtu PPS, stanęła na gruncie jednolitej klasy robotniczej i wniosła wydatny wkład w walkę z reakcją i w budowę demokracji ludowej w Polsce.

ZP działa zgodnie z zasadami międzynarodowej solidarności klasy robotniczej i czerpie nauki z bojowych doświadczeń polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, a zwłaszcza z doświadczeń WKP(b), czołowego oddziału światowego ruchu robotniczego, organizatora i kierownika zwycięskiej rewolucji i budownictwa socjalistycznego w Związku Radzieckim.

ZP wiąże nierozdzielnie sprawę utrwalenia niepodległości Polski i jej rozwoju ku socjalizmowi z prowadzoną pod przewo-

dem Związku Radzieckiego walką między narodowego obozu demokracji i socjalizmu przeciw imperializmowi i faszyzmowi o pokój, wolność narodów, demokrację i socjalizm.

ZP stanowi jednolitą, bojową organizację, która czerpie siły ze zwarłości swych szeregów, z jednolitości woli i jednolitości działania. W szeregach ZP obowiązują jednolita dla wszystkich, świadoma dyscyplina oraz ofiarna praca dla urzeczywistnienia zadań, stojących przed Partią.

Celem ZP jest zbudowanie ustroju socjalistycznego, w którym zniesiony zostanie wyzysk człowieka przez człowieka.

Drogowcy -- również

Robotnicy i pracownicy Oddziału Drogowego Wydziału Technicznego Zarządu m. Gdyni, członkowie Związku Zaw. Prac. Sam. Teryt. i Instyt. Użytk. Publ. RP, Oddziału w Gdyni, powzięli następującą uchwałę:

„My delegaci robotników oraz personel techniczny Oddziału Drogowego, zebrani w dniu 13 listopada 1948 r. uchwalamy w imieniu robotników i pracowników drogowych co następuje:

Dla uczczenia doniesłego w dziejach odrodzonej Demokratycznej Polski dnia 8 grudnia 1948 r. — połączenia się obu partii robotniczych, zobowiązujemy się przed terminem wyznaczonym na 31. 12. ukończyć odcięcia ulicy Sambora Stojniowa na dzień 8. 12., co umożliwi mieszkańcom dogodne dojeżdżenie do swych zakładów pracy.”

Trzeba rozwiać opary alkoholu

Szkodliwa teoria jednego kieliszka

W pierwszych 10 dniach b. m. M. O. m. Gdańska zatrzymała za opilstwo i urządzanie awantur ulicznych 105 osób. Cyfry te nabierają specjalnej wymowy, jeżeli zważymy, że statystyka ta obejmuje tylko te nielegalne, szczególnie jaskrawe wypadki, kiedy zachodziła potrzeba interwencji milicji. Natomiast wielka ich liczba pozostaje niezauważona i na razie przechodzi w zapomnienie. Z kronik bowiem milicyjnych rzadko do wiadomości się o libacjach po domach prywatnych i wszelkiego rodzaju lokalach, nie notują one tych wszystkich po etapujących chwiejnym krokiem „spokojnych” obywateli „pod gazem” lub żywo rozprawiających „po jednym głębszym przy sobocie po robotcie”. A ile jest wypadków przy pracy, katastrof samochodowych, gdzie czasem jedyną przyczyną jest pośredni lub bezpośredni wpływ alkoholu? Ile jest tragedii rodzinnych? Ile jest potwierdzeń na sądach sądowych, że najczęstszą przyczyną popełnienia przestępstwa jest również alkohol.

Alkohol burzy życie rodzinne, dezorganizuje pracę, powoduje nieszczęśliwe wypadki, doprowadza ludzi do nędzy materialnej, sprzyja przestępczości.

„PICIE W MIARĘ”

„Zdawałoby się, że w jednym zagadnieniu walki z alkoholizmem jest sprawa upijania się, nadużywania alkoholu. T. zw. „picie w miarę” na ogół nie wywołuje w nas ujemnej reakcji. Uważamy, że w takim picie nie kryje się nic złego, a ludzi tak pijących chętnie nasładowujemy. Tymczasem doświadczenia lekarzów dowiodły, że już 7 — 10 g czystego alkoholu, które zawiera 1 kieliszek wódki, jest dawką trującą, czyniącą organizmowi szkodę zanim zostanie z niego usunięta. Niewielkie, codzienne wypijane ilości wódki stale chęć powoli uszkadzają serce, żyły, gruczoły rozrod-

cze, wątrobę, nerki, bardzo szkodliwie odbijają się na władzach umysłowych i woli. Słowem niszczy cały organizm. Praktyka angielskich zakładów ubezpieczeń na wypadek śmierci wykazała, że umiarkowanie pijący żyją przeciętnie 10 lat krócej niż abstynenci. Oczywiście spotykają się tu i ówdzie wypadki, że starsi nawet ludzie, mimo stałego używania alkoholu, czują się dobrze. Ale jeden, sporadyczny wypadek nie obala rezultatów badań poczynionych na setkach tysięcy ludzi.

Jest rzeczą bezsporną, że akcja anty alkoholowa powinna objąć wszystkich pijących — nadmiernie i umiarkowanie.

Jasne jest również, że nie można wahać się ze stosowaniem represji karnych i wszelkiego rodzaju zakazów wobec pijaków. Nie można osłabiać wobec nich akcji milicyjnej. Z drugiej jednak strony trzeba tak zająć się ludźmi pijącymi, aby im pomóc wyzwoleć się od znużenia na logu. Należy zorganizować leczenie pijaków.

LECZENIE ALKOHOOLIKÓW

Niestety na Wybrzeżu prawie nie ma my odpowiednich do tej akcji zakładów, a jedyny, jaki jest — poradnia przeciwalkoholowa Państwowego Instytutu Higieny Psychicznej, przy ul. Lipowej 25 we Wrzeszczu — jest za mało wykorzystywany. Mimo, że w ciągu 10 dni milicja zatrzymuje przeciętnie ok. 100 osób, których zachowanie się pod wpływem nadużywania alkoholu wymaga ostrej interwencji — do poradni przeciwalkoholowej przychodzi na leczenie zaledwie 30 pacjentów. A wielka szkoda. Bo rezultaty leczenia są bardzo duże. Stosowanie psychoterapii, leczenia uspokajającego i odtruwającego sprawia, że w krótkim czasie chorzy odzyskują dobry nastrój, apetyt, sen, stają się przesiłowierzy i nie odczuwają głodu alkoholowego a niektórzy mają na-

wet wstręt do napojów wysokokowych.

Zwalczając alkoholizm musimy więc pamiętać o poradni. Trzeba zatroszczyć się o to, aby zakładów takich było więcej na Wybrzeżu. Wydaje się, że w miastach portowych nie zabraknie kandydatów do leczenia. Chodzi także o to, aby sami chorzy i ich rodziny, a także kierownictwo zakładów pracy i związki zawodowe sprawę walki z kłeską alkoholizmu potraktowały z sercem i należytą rozwagą.

A. Walicki.

Sa wzorowe stragany... ale na papierze

Przepisy sanitarne muszą być przestrzegane

Kto przeszedł się po hali targowej w Gdańsku, mógł łatwo dostrzec, jak wiele do życzenia przedstawia stan sanitarny hali i znajdujących się w niej stoisk. Szczególnie ponure refleksje budzą stopy pieszycy na ladach, wystawione na kurz, narażone na stałe stykanie się z brudną odzieżą przelewającego się tłumu. Przyczyna tego rażącego stanu leży nie tylko w braku uświadomienia sprzedawców o zasadach higieny, w liberalnym stosunku kontrolerów sanitarnych, ale także w wadliwej, nieodpowiedniej budowie stoisk. Żadna spośród 530 budoł w hali targowej nie jest skonstruowana we właściwy sposób. Mniej więcej półtora roku temu Wydział Techniczny Zarządu Miejskiego sporządził, na wniosek Wydziału Zdrowia, projekt wzorowego straganu. Budowa tych straganów miała się zająć stolarnia miejska. Kupcy mieliby możliwość zakupu nowych straganów po stosunkowo niskich cenach, (kilka tysięcy zł). Niestety do dziś projekt ten pozostał jedynie na papierze. Brak kredytów, z powodu którego Zarząd Miejski nie przystąpił do realizacji projektu, nie może być jednak dostatecznym powodem do zaniechania budowy właściwych straganów. Przy dobrej woli znałoby się prawdopodobnie jakieś wyjście z tej sytuacji.

Sprawę uświadomienia sprzedawców

o konieczności przestrzegania przepisów sanitarnych rozwiązał Miejski Wydział Zdrowia poprzez zorganizowanie specjalnych kursów. Słuchacze kursów, rekrutujący się spośród sprzedawców i wytwórców środków żywnościowych, zostaną zaznajomieni przez wykładowców — lekarzy z zasadami higieny, sposobami racjonalnego przechowywania żywności, sanit., przepisami, sankcjami karn., itp. W ośmiu turnusach przeskoczonych będzie 1000 osób. Pierwszy turnus obejmie pie-

kary, rzeźników i właścicieli większych przedsiębiorstw. Należy zaznaczyć, że jest to pierwszy kurs tego rodzaju w Polsce.

Wydział Zdrowia zajął się również doszkalaniami kontrolerów sanitarnych. Poza kursami, prowadzonymi przez Państwowy Zakład Higieny zorganizowano w Wydziale Zdrowia seminaria. Co tydzień w czasie odprawy kontrolerzy rezerwują różną, wchodzącą w zakres ich pracy zagadnienia. (2)

Szkolnictwo w powiecie morskim

Stan techniczny budynków szkolnych w pow. morskim jest różnorodny: od bardzo dobrego do wybitnie słabego. Istnieje jednak obawa pogorszenia się istniejącego stanu w ciągu zimy z powodu braku smoly na konserwację dachów.

W bieżącym roku przeprowadzono remont w 53 budynkach szkolnych, w tym wyremontowano 94 sale szkolne. Przewlekła procedura biurokratyczna niejednokrotnie utrudniała odbudowę szkół. Drastycznym tego przykładem jest szkoła w Wiclinie. Już w maju zakupiono materiał (wapno, cement i t. p.), który niszczy, a przyznany na budowę szkoły kredyt w wys. 900 tys. zł. przepadł, gdyż nie został w terminie wykorzystany. Przyczyną niewykorzystania kredytu było podobno zbyt późne rozpisanie przetargu na budowę szkoły.

Szkoły zostały już zaopatrzone w opał na zimę. Jedynie gminie Kosakowo brakło gotówki na zakup opału, ale z pomocą przyszedł Wydział Powiatowy, asygnując na ten cel 80 tys. zł.

Przedszkola rozłożone są tak, że na miasto przypada po trzy, a na każdą gminę po jednym. Jest to oczywiście niewystarczające zwłaszcza, jeśli chodzi o gminy wiejskie, toteż projektuje się uruchomienie dalszych dwunastu przedszkoli w najbliższym czasie. Frekwencja w szkołach powszechnych waha się od 81—88 proc. Frekwencja obniża się wydatnie w miesiącach zimowych i w okresie jesiennych robót polnych. Przyczyną jest brak odpowiedniego ubioru, ubioru, zły stan dróg przy dużych odległościach. Złą wolę w nieuczestniczeniu do szkoły stwierdzono tylko w 4 wypadkach. Wicelicy zabiegają o skrócenie ferii letnich, a wprowadzenie ferii w okresie wykopków, gdyż dzieci wiejskie, zwłaszcza starszych klas, z powodu zatrudnienia przy pracy na roli muszą opuścić naukę.

Przeprowadza się energiczną walkę z analfabetyzmem, werbując do akcji nauczycieli i inteligencję wiejską. Ilość nauczycieli nie jest jeszcze wystarczająca. Obsadzanie jednak placówek szkol-

nych natrafia niejednokrotnie na trudności spowodowane brakiem mieszkań dla nauczycieli. (1)

Miliardowy posiłek

W październiku br. któreś dziecko w Polsce spożyło miliardowy posiłek z Międzynarodowego Funduszu Doraźnej Pomocy Dzieciom przy Organizacji Narodów Zjednoczonych, funduszu znanego pod skrótem UNICEF. Które to było dziecko — trudno stwierdzić, skoro do tej europejskiej organizacji przeliczają blisko 3 miliony posiłków z UNICEF dziennie. Być może miliardowy posiłek przypadł w którymś z Domów Dziecka, może w żłobku, może w świetlicy, albo w szkole. W której części Polski to było — także nie można stwierdzić. Może na Śląsku, może w szczecińskim, a może i w Gdańsku.

Pomoc dla dzieci, ze strony UNICEF rozpoczęła się w listopadzie 1947 r. Pierwszym krajem, który z tej pomocy korzystał, była Polska. Dziecko warszawskie dostało jako pierwsze kubek mleka, mięso i tłuszcz od UNICEF. W następnych miesiącach akcja ta rozszerzyła się na Albanię, Austrię, Bułgarię, Czechosłowację, Finlandię, Francję, Grecję, Rumunię, Węgry, Włochy i Ju-

gosławie. Dzieci tych krajów otrzymywały tłuszcz, mleko, mięso, ryby, tran i inne środki żywienia, które przysyłał Fundusz Międzynarodowy.

Organizacja UNICEF znajduje się pod kierownictwem dr. Ludwika Rajchmana, delegata Polski, który jest przewodniczącym Rady Dyrektorów UNICEF. (zg)

Ofiara

Zamiast kwiatów na trumnę dr. B. Szniołsa na najbliższych — 500 zł wpła- cila w redakcji B. Wołodźkowska z córkami.

Okręgowy Zarząd Kin zlikwidowany

Okręgowy Zarząd Kin, mieszczący się do niedawna w Gdyni, a od kilku miesięcy w Narwiku w Gdańsku, został ostatnio zlikwidowany decyzją Centralnego Zarządu Kin. Okręgowemu Zarządowi Kin w Gdańsku podlegały wszystkie kina znajdujące się w powiatach woj. gdańskiego, położonych na lewym brzegu Wisły oraz kina w woj. szczecińskim. Prawoobrońcy powiatu woj. gdańskiego podlegali Okręgowemu Zarządowi Kin w Olsztynie. Obecnie Centralny Zarząd Kin zdecydował inny podział administracji kin, pokrywający się z obszarem województw. Jest to konieczne choćby z tego względu, że wiele spraw kinowych zabiega się ze sprawami komórek partyjnych, organizacji społecznych, Związków Zaw. itp. Biuro Okręgowego Zarządu Kin w Gdańsku likwidować się będzie do stycznia 1949 roku. Zamiast niego powstanie jedynie mała delegatura, zatrudniająca tylko kilka osób i pogotowie techniczne. Zasięg działalności

Bratnia Pomoc Wyższej Szkoły Muzycznej w Sopocie

Dnia 10 listopada br. odbyło się wale zebranie Towarzystwa „Bratnia Pomoc Studentów Państwowej Wyższej

Szkoły Muzycznej w Sopocie”. Po odbyciu zebrania sprawozdań udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium i wybrał na nowy zarząd w następującym składzie:

Satanowski Robert — prezes, Kerner Tadeusz — wiceprezes, Pietras Zofia — sekretarz, Dogil Maria — skarbnik, Chwedeżuk, Fielek i Talarczyk — członkowie zarządu.

Na pierwszym posiedzeniu zarząd postanowił jak najszybciej nawiązać kontakty z bratnimi pomocami innych uczelni, zorganizować pomoc dla niezdolnych studentów i pracować nad podniesieniem poziomu muzycznego młodzieży Wybrzeża. Studenci Państwowej Szkoły Muzycznej w Sopocie chętnie służyć będą m. in. ewą pomocą świetlicom robotniczym. (n)

Hufce Morskie SP

W uzupełnieniu naszego sprostowania odnośnie Hufców Morskich „Służby Polsce”, zamieszczonego dnia 10 bm. — stwierdzamy: nieprawdą jest, że Yacht Klub Polski szkoli żeglarzy „SP”. Działalność tej przeprowadza w szerokim zakresie Przysposobienie Marynarki „SP”. Yacht Klub Polski jest tylko jednym z ogniw tej akcji.

Wieczory Czwartkowe „Czytelnika”

Wobec tego, że na Wieczorach Czwartkowych Nowej Książki, organizowanych przez Inspektorat Kulturalno - Oświatowy „Czytelnika”, publiczność stanowi w przybliżeniu większość młodzieży, na jej życzenie przesuwamy się początek prelekcji z dnia 18. 11. na godzinę 18.

Tematy najbliższych prelekcji są następujące: 18. 11. E. Fliszer — „Poeta” E. Kapijewa, 25. 11. E. Kochanowska — „Wielkoleśna” — „Dni i Noce” K. Simonowa.

Prelekcje odbywają się w świetlicy PPS ul. 1 Lutego 7, 1 p.

Konferencja instruktorów spółdzielni uczniowskich

Ostatnio odbyła się w Gdańsku, w lokalu Liceum Spółdzielczego, wojewódzka konferencja szkoleniowa instruktorów i opiekunów spółdzielni uczniowskich, zorganizowana przez Centralny Zw. Spółdzielczy. W czasie obrad, w których m. in. wzięło udział 15 nauczycieli — opiekunów, zaznajomiono zebranych z zasadami prowadzenia spółdzielni uczniowskich i planem pracy na rok szkolny 1948 - 49, oraz z nowymi zadaniami spółdzielczości na tle przemian ogólnopolskich.

W części praktycznej uczestnicy konferencji zwiedzili jedną z wzorowych spółdzielni uczniowskich w Gdańsku i poznali metody i technikę rewizji. (1)

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy okazali tyle serca i pomocy z powodu bolesnej dla nas straty

s.†p.

Dr med. BOLESŁAW SZNIOŁSA

a w szczególności: Dyrektorowi Ubezpieczalni Społecznej W. Lipertowi, Naczelnemu Lekarzowi Dr Krzysztofowi, Zarządowi Związku Zawod. Pracowników Instytucji Ubezpiecz. Społecznych, profesorowi Ludwikowi, art. śpiew. Foltynowi i Technicznej, Przyjaciółom, Kolegom, Współpracownikom — Znajomym jak również profesorowi Akademii Lekarskiej Dr M. Górskiemu, Dr L. Handzelowi, Dr L. Kozłowej, Dr Wróblewskiej i Siostrze Wierbowskiej, którzy starali się ratować, względnie użyli w ostatnich cierpieniach, składamy tę drogą serdeczne podziękowania. 12656 ZONA I RODZINA

W październiku na rzetelniej pracowali hufce szkolne SP

W tym miesiącu jeszcze Miejska Komenda SP w Sopocie przenosi się do lokalu po jednej z restauracji przy ul. Chopina 46, gdzie nareszcie uruchomiona zostanie świetlica, dla której, komeńskie udało się już skompletować skromną bibliotekę, liczącą na razie 50 tomów. Mebli dla świetlicy dostarczyła p. Porębska z Sopotu. Przy ul. 23-go Marca rozgości się gnieźdzący się na razie na parterze Wojewódzki Ośrodek Przeprosobienia Motorowego SP, który w grudniu kończy po czterech miesiącach pierwszy turnus motoryzacyjny. Młodzież sopocka, powołana do SP w październiku, w ramach trzydniówek, a zatrudniona w majątku rolnym Zarządu Miejskiego i przy likwidacji obozu 18 Brygady w Kolibkach, nie wywiązała się, niestety, zaszczepnie z obowiązków. Z instytucji, z których po-

wołano młodzież do trzydniówek wyróżniło się ujemnie SPB, niechętnie zwalnając podlegających służbie do robot. W imię prawdy należy dodać, że SPB nie należy, niestety, do wyjątków, toteż nie dziwnego, że w październiku najrzetelniej pracowali chyba hufce szkolne SP, z których na czoło wysunął się hufiec przy Gimnazjum i Liceum Handlowym w Sopocie, zajmujący się rozbiórka i wywozem gruzów z terenu szkoły. Hufiec „handlowi” przy pomocy po pozostałych hufców szkolnych i ZMP urządził akademię ku czci 31 rocznicy Rewolucji Październikowej, która zgromadziła delegację miejskich hufców szkolnych w składzie plutonów i liczną młodzież. W części artystycznej wystąpili junacy i junaczki SP, orkiestra uczniowska „handlowi” i doskonały chór Domu Dziecka Nr 3. (tz)

GDŃSKIE ZAKŁADY CERAMIKI CZERWONEJ

Gdańsk—Oliwa, ul. Grunwaldzka 521

poszukują księgowych-kontystów

w rejonie Elbląga, Kartuz, Malborka i Kwidzyna oraz wysoko wykwalifikowanych księgowych - bilansistów ze znajomością księgowości przebitkowej i jednolitego planu kont na miejscu. Przy zgłaszaniu obowiązuje życiorys, podanie oraz dokładny przebieg pracy zawodowej poparty dokumentami. 12648-K

Zawiadomienie o przetargu

Wytwórnia Polskiego Monopolu Tytoniowego w Łodzi zawiadamia, że w Monitorze Polskim z dnia 19 października 1948 r. Nr B-84 ogłosiła przetarg nieograniczony na sprzedaż zbędnych opakowań (różne pudełka) i chemikali. Szczegółowe dane o przetargu jak też wzory, otrzymać można w biurze Wytwórni przy ul. Kopernika 62 w godzinach 9-15.

Termin składania ofert upływa dnia 30 listopada 1948 r. 11799-K Dyrektor

TEATRY

TEATR „WYBRZEŻE” — GDYNIA
poniedziałek, wtorek 15 i 16 11. godz. 20
„Dwa grzyby w barze” — Wystąpią A. Dymarski i L. Sempoliński
Bilety w Kasie Teatru.
TEATR „WYBRZEŻE” — Sopot.
Godz. 19.30 — „Klub Kawalerów” Baluckiego.

REPERTUAR KIN

GDYNIA — „Warszawa” — Pleśń Tajgi (dow. dla młodzieży)
GDYNIA — „Atlant” — Człowiek z karabinem (dow. dla młodzieży)
GDYNIA — „Goplana” — Przegląd na wakacjach (dow. dla młodzieży)
GDYNIA — „Fala” — Stalowe serce od lat 14.
GDYNIA — „Promień” — Piotr I — II seria od lat 14.
Sopot — „Baltyk” — Iwan Groźny — od lat 16.
Sopot — „Polonia” — Aleksander Matrosow (dow. dla młodzieży)
GDANSK — „Światowid” — Symfonia pastorałna od lat 16.
WRZESZCZ — „Bajka” — Narzeczona z Turkmieni — dozwolony dla młodzieży.
WRZESZCZ — „Capitol” — Przecucie (dow. dla młodzieży)
OLIWA — „Polonia” — Dwulicowa kobieta. od lat 18.
ŚLUPSK — „Polonia” — Melodia serc (dow. dla młodzieży)
LEBORK — „Fregata” — Dziewczyna z baletu od lat 12.
WEJHEROWO — „Świt” — Błyskawica.
KOSZALIN — „Polonia” — Timur i jego drużyna od lat 12.
TCZEW — „Wielka” — Wieczna Ewa od lat 16.
BIAŁOGARD — „Baltyk” — Pościg — od lat 12.
STAROGARD — „Polonia” — Zwycięzcy sępów od lat 14.
KOSZCZYŃSKA — „Baltyk” — Bolero — od lat 18.
KARTUZY — „Kaszub” — Dziewczyna z północy od lat 14.
NOWY STAW — „Tęcza” — Nikolaus Nickleby od lat 14.
PUCK — „Mewa” — Tajemnica nocy wigilijnej dozwolony dla młodzieży.
USTKA — „Delfin” — Ollag XXVII — od lat 14.
SZCZECINEK — „Wolność” — Urwla Gawrocha od lat 12.

Wieczór Dobrych Książek. W ramach Wieczoru Dobrych Książek w poniedziałek 15. 11. 1948 r. o godzinie 19 w Domu Literatów w Sopocie — (Powszechny (Warszawy 29) Edward Fiszer omówi „Poeci” E. Kajetana. Po prelekcji dyskusja. Wstęp zł 50 i 35.

KONCERTY

III Koncert „Dobrej Muzyki” odbędzie się 15 bm. o godz. 19.00 w sali Państwowego Szkoły Muzycznej w Gdyni, ul. Świętojańska 56. Utwory znakomitych kompozytorów wykona pianista Michał Lewicki. Początek o godz. 19.00.

WYSTAWY

Wystawa obrazów Zw. Zaw. Polskich Artystów Plastyków — Oddz. Gdański od 14 bm będzie otwarta codziennie w głównym gmachu Politechniki Gdańskiej, sala 266, w godz. 10—15.

Państwowe Muzeum w Gdańsku — ul. Rzeźnicza 25 — otwarte codziennie — od godz. 10—14 i 15—18. Wstęp wolny.

DYŻURY APTEK

od dnia 13.11. do 20.11. 1948 r.
GDYNIA i ORLOWO: Apt. Dr Jurkowskiego — Skwer Kościuszki 22 i Apt. Baltycka, Słaska 42.
Sopot: Aptka Nowa — ul. Marsz. Stalina 779.
WRZESZCZ: Aptka „Pod Orłem” — Grunwaldzka 8.
GDANSK, Aptka Morska — ul. Łąkowa 16.

POGOTOWIE UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ — Gdynia tel. Nr 22-23

POGOTOWIE LEKARSKIE PCK w Gdańsku-Wrzeszczu, Telefony 41 000 i 42-441

100.000.— zł

znów padło w III klasie 54

Loterii na nr 22745

w Rolekturze Nr 318 — „Mika”, Kiosk
Sopot, Grunwaldzka 35, telefon 516-04
Losy do IV klasy są do nabycia

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTW. w GDANSKU
z trudni w Oddz. Prawnym

referenta

z wykształceniem prawniczym. Zgłoszenia w
Dzienniku Bałtyckim pod „Referent”, 12650-K

ZJEDNOZC. STOCZNI POLSKICH w GDANSKU
ul. Jana z Kolna 31 poszukuje doświadczonych

archiwisty

rysunków technicznych z długoletnią praktyką. TECHNIKA — ELEKTRYKA z praktyką okrętową do prac konstrukcyjnych. Wymagana jest znajomość języka angielskiego. 12649-K

Dyrekcja Państwowego Przemysłu Miejscowego na woj. gdańskie

Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 216

ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:

- 1.500 mb siatki drucianej (2 oczka na 1 cm²) o szer. 75 cm z drutu twardego żelaznego Ø 0,7 mm,
- 2.750 kg sprężyn do łóżek z drutu o Ø 2,5 mm — 3 mm średnica zewnętrzna sprężyny: 16 mm,
- 3.250 kg łańcuszka do siatek łóżkowych,
- 4.300 kg haczyków, dług. 50 mm do siatek łóżkowych,
- 5.600 m siatki do łóżek szer. 1 m (oczka 75×75).

Oferty należy składać w lakowanych kopertach do dnia 22. 11. 1948 r. godziny 12-tej. Otwarcie kopert ofertowych nastąpi w tym samym dniu o godzinie 12-tej.

Dyrekcja Państwowego Przemysłu Miejscowego na woj. gdańskie zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, zmianę ilości w-w. artykułów jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 12594-K

Reklama dźwignią handlu!

Jerzy Szelięca,
MOJ MAZ PŁC...

106

Frawie przez cały dzień Hulewicz weszły w kamienicę, przeszukiwał sąsiadów Nadolnego, „darennie szukał punktu zaczepienia. A potem wpadł mu do głowy dobry pomysł przesłuchania męża dozorczyń. Zeznania jego wyglądały bardziej interesująco. Kilka minut po godzinie dziewiątej reperował korki na tej kłacie schodowej, na której znajdowało się mieszkanie Nadolnego. Skończył już pracę, gdy nadeszły tych dwóch. Jeden wysoki, silnie zbudowany, drugi średniego wzrostu, szczupły. Obaj w płaszczach. Na schodach panował półmrok, więc mógł ich dokładnie zobaczyć. Ale słyszał, że stanęli przed mieszkaniem dyrektora. Potem widocznie gospodarz otworzył drzwi, bo weszli do środka. Dozorca wyszedł na ulicę.

Natychmiast po przywiezieniu Czerwińskiego do Gdańska, Hulewicz postanowił urządzić coś w rodzaju konfrontacji. W tym celu wezwał do siebie dozorcę. Z zadowoleniem stwierdził, że wyreżyserował to bardzo zreżym. Dozorca mógł przyrzec się Czerwińskiemu dokładnie, nie wzbudzając u niego żadnych podejrzeń.

No i poznał go! Nie był co prawda zbyt tego pewny, lecz Hulewicz wiedział, że mało kto w takich wypadkach udzieli kategorycznej odpowiedzi. Ludzie mają jakby tremę. Lekąją się odpowiedzialności.

„Prokurator wstał zza biurka i podszedł do okna. — Dozorca raz — liczył na palcach — Michalczyk dwa, ten aptekarz trzy, Szydłowski cztery, wreszcie Rudzki..

Nie marnował czasu. Przesłuchiwał wszystkich. I stwierdził, że zeznania ich obciążały Czerwińskiego. Rzucił właściwe światło na stosunki, panujące między nim a Nadolnym. Wszyscy twierdzili zgodnie, że nie było to stosunki przyjacielskie. Przeciwnie. Nie cierpieli się po prostu... Jedne zeznania zeznania się z drugimi, tworząc silną, logicznie związaną całość.

Łańcuch zamykała Marika. Kochanka Nadolnego. Kobieta, która posiadała doskonałe informacje o każdym jego kroku. Kobieta, która w dwie godziny po zabójstwie opuściła Wybrzeże. Oczywiście miała ku temu swe własne powody. Znał je już dobrze. Niemniej jednak nie wykluczało to innych możliwości...

Prokurator Jan Kanty Hulewicz przeanalizował raz jeszcze sytuację i doszedł do wniosku, że chociaż sprawa jest zawiłana, a przeciwko Czerwińskiemu przemawiają tylko poszlaki, to jednak są to poszlaki bardzo silne i wystarczające, by postawić go w stan oskarżenia. Człowiek, staczący się po równi pochyłej, człowiek, który pije i ma ciągle kłopoty natury finansowej, zdolny jest do wielu rzeczy. Zwłaszcza, że nieszczęścia chodzą seriami. Jeden fałszywy krok pociąga za sobą następny. Nic nie może powstrzymać upadku...

Hulewicz rozmyślał jeszcze przez kilkanaście minut. Potem wziął pod pachę teczkę z aktami i przeszedł do pokoju jednego ze swych kolegów. Konferowali długo. Uzgodnili między sobą swe poglądy, pod-

chodząc do sprawy raczej z psychologicznego punktu widzenia.

— Jeżeli uda mi się doprowadzić do procesu — powiedział wreszcie prokurator — będzie to niemałym sukcesem. Sprawa jest nadzwyczaj delikatna i subtelna. Ale mimo to chciałbym ją prowadzić! — zakończył twardo.

Jego rozmówca spojrział uważnie...

— Tak—powtórzył Hulewicz — chciałbym oskarżyć w tym procesie. Bo moralnie jestem przekonany, że idę właściwą drogą. Przekonany jestem o winie Czerwińskiego!

— Nie masz dowodów — zaoponował tamten.

— Mam poszlaki — przerwał. — Silne poszlaki. Przypomnij sobie proces Gorgonowej! Albo te innych spraw. Sąd dysponował jeszcze mniejszą ilością materiału obciążającego, a mimo to zapadały skazujące wyroki!

— Słusznie, słusznie — potaknął. I uśmiechając się pochlebnie, dodał:

— Jeżeli wygrasz tę sprawę, to odniesiesz nie lada zwycięstwo...

Hulewicz nic nie odpowiedział. Podszedł do okna. Za szybą widniały czerwone sześciany więziennych bloków.

Jedna z urzędniczek, zatrudnionych w kancelarii więziennej, miała duże oczy i wydatne, śmiało zarysowane usta. Wydało mu się, że jest podobna do Marii. Stwierdził że zdziwieniem, że w tej chwili nie myśli o żonie. Joanna była gdzieś daleko, w innym zupełnie świecie. Oddzielały ją mury i kraty.

Marika została. Wiedziała, że jest tutaj, w tym ogromnym, chłodnym gmachu. Ze dzieli jego los.

Przypominał sobie wysuwane przeciwko niej zarzuty. Uśmiechnął się kwaśno. Jeżeli jego podejrzewają o zabójstwo Nadolnego, to Marię z równym powodzeniem mogą podejrzewać o współpracę z Niemcami. W ich mniemaniu mogła być nawet kochanką gestapowca. Stał w kancelarii, czekając na swoją kolej. Urzędniczka spisywała personalia jakiegoś chłopaka w brudnym kombinie. Nie podnosząc oczu znad biurka, rzucała krótkie, ośchłe pytania. W kancelarii panowała cisza. Przez okratowane okno wchodziło słońce, i rozlewało się na biurkach kałużami blasku. Ścienny zegar szeptał monotonicznie.

— Następnym!

Miała ostry, niesympatyczny głos. Obróciła się, musnęła go przelotnym spojrzeniem. Podszedł do stołu. Spojrzała na niego ponownie i z zainteresowaniem zaczęła przeglądać papiery.

— O, brzydki artykuł... — szepnęła. Nie mógł powstrzymać uśmiechu. Obecność młodej, przystojnej kobiety kazała mu na ułamek sekundy zapomnieć o sytuacji, w jakiej się znalazł.

— Pan od dawna aresztowany? — zapytała.

(Ciąg dalszy jutro)

PROGRAM RADIOWY

na wtorek 16 listopada 1948 roku
na fali 1079 m.

5.10 Sygnał czasu i pobudka młodzieżowa. 5.15 Straszanie wiew. poranne, 5.20 Koncert pop., 5.30 Gimnastyka, 6.10 Dziennik poranny. 6.25, 6.30 Muzyka poranna, 6.50 Program dnia, 7.00 Wiadomości dziennika porannego, 7.15 Przegląd prasy 7.20 d. c. muzyki porannej, 8.00 Audycja dla kobiet, 8.10 d. c. muzyki porannej, 8.30 „Uliczka klaszorna”, 8.45 d. c. muzyki, 9.15 Informacje ogólnopolskie, 9.20 Skrzynka PCK, 9.30 Wzruszenia radiowa, 9.50 Odczytanie programu, 9.55 Przerwa, 11.57 Sygnał czasu, 12.04 Wiadomości polnoidalne, 12.20 „Na swojej nocy”, 12.45 Audycja dla wsi, 13.00 Przerwa, 14.20 Muzyka radiowa dla nauczycieli, 14.30 Przekrój wydarzeń na Wybrzeżu, 14.40 Duety wokalne, 15.10 „Jak Mickiewicz walczył o Mazurę”, 15.20 Prognoza pogody, 15.30 Audycja dla dzieci, 15.50 Muzyka popularna, 16.00 Dziennik popołudniowy, 16.30 „Co to jest orkiestra symfoniczna?”, 16.55 — Przegląd wydawnictw oświatowych, 17.00 Koncert rozrywkowy, 17.45 „Tydzień Studenta”, 17.50 — „Idzie mi ślinka” — pogadanka, 18.00 Lekcja języka rosyjskiego, 18.15 „Dawna muzyka”, 18.35 Pieśni Schumana i Schuberta, 18.50 Audycja Wiesny Ludów, 19.00 Koncert Krakowskiej orki. P. R., 19.40 Wzruszenia Radiowa, 20.00 Dziennik wieczorny, 20.20 Transmisja z Teatru im. St. Wyspiańskiego w Katowicach opery „Don Pasquale”, 22.10 „Możka muzyczna”, 22.45 Sprawozdanie z procesu WRW, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna, 23.20 Program, 23.30 Hymn,

CENNIK OGŁOSZENI:

OGŁOSZENIA	WYMIAROWE	za tekstem	w tekście	ogółem
do 70 mm	za 1 mm szer. i esp.	35.—	70.—	30.—
do 120 mm	„	45.—	90.—	40.—
do 200 mm	„	55.—	100.—	50.—
do 300 mm	„	70.—	125.—	100.—
ponad 300 mm	„	90.—	150.—	125.—

Zastrzeżona miejsca za 1 w tekście 50% Ogłoszenia wymiarowe wśród drobnych: do 40 mm i esp. 50% drożej, większe: 2 szpal. 100% drożej. Za ogłoszenia tabelaryczne (bilanse) i kombinowane 100% drożej.

OGŁOSZENIA DROBNE: 30 — zł a słowo, poszukiwanie pracy 15 — zł a słowo minimum 10 słów, maximum 40 słów 100% drożej. Za niepełne i niewłaściwe dopłaty 2% terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Należące za ogłoszenia należy kierować przez PKO konto Nr XI-4004 Biuro Ogłoszeń.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: w Gdyni: Biuro Ogłoszeń „Czytelnik” 10 Lutego 47. Księgarnia „Czytelnik”, 10 Lutego 9. W Sopocie: Sklep „Czytelnik”, ul. Rokossowskiego 21 w Oliwie: B. Rakowska, Armii Polskiej 1, w Wrzeszczu: Księgarnia „Czytelnik”, Grunwaldzka 8, E. Rodkiewicz, Wałdofoty 9/2.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZO-OŚWIATOWA „CZYTELNIK”
Redakcja: Kolegium Redakcyjne
Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 10 do 11. sekretarz od godz. 10 do 12. Wnieście i awia interesantów nie przyjmują. Reklamów niezapisanych redakcja nie wra. Adres Redakcji i Administracji: Gdynia, ul. Mściwoja 9.
Telefony: Redakcja 22-60, Administracja 33-60.
Biuro ogłoszeń i prenumeraty: Gdynia, 16 Lutego 27 — tel. 22 97. Kioski 43-69.
Cena prenumeraty: W odbiorze 120 zł, pocztą pod opaską — ulistonoszy 135 zł miesięcznie. Opłaty za prenumeratę prosimy wpłacać na konto PKO — Gdynia XI-4004 — Złożone w druk „Czytelnik” Nr 8 w Gdyni, Odb. w druk. państw. „Dom Prasy” w Gdańsku

Sport polski uczy Kongres Zjednoczenia Polskiej Klasy Robotniczej

W lokalu Związku Młodzieży Polskiej w Warszawie odbyła się konferencja przedstawicieli Wojewódzkich Urzędów Kultury Fizycznej oraz delegatów ZMP i Służby Polsce poświęcona omówieniu całokształtu prac organizacyjnych nad przeprowadzeniem wielkiej imprezy sportowej — biegów sztafetowych. Dzięki inicjatywie ZMP sztafety młodzieży polskiej przybędą w dniu 8 grudnia br. z całego kraju do stolicy dla uczestnictwa w Kongresie Zjednoczenia Partii Klasy Robotniczej.

Sztafety będą biegi pod hasłem: „Związek Młodzieży Polskiej wraz z całą młodzieżą polską pozdrawia Kongres Zjednoczenia Partii Klasy Robotniczej”. Na wstępie obrad przedstawiciel Z. M. P. — poseł Motyka — charakteryzował doniosłe znaczenie polityczne imprezy oraz jej momenty propagandowe. Poseł Motyka podkreślił fakt, że biegi sztafetowe, które zasięgiem swoim obejmą najdalsze zakątki kraju, będą potężną manifestacją młodzieży polskiej, przyłączając się do wielkiej idei Kongresu.

Następnie przedstawiciel GUKF — ppłk. Szemberg w krótkim przemówieniu zapewnił zebranych, że Główny Urząd Kultury Fizycznej, doceniając w pełni znaczenie imprezy, udzieli jak najlepszej pomocy i współdziałać będzie, szczególnie w terenie, za pośrednictwem Wojewódzkich Urzędów K. F. we wszystkich pracach techniczno-organizacyjnych i propagandowych.

Z kolei przewodniczący Komitetu Wykonawczego — Ob. Nowak zreferował całokształt prac organizacyjnych, informując zebranych o stojących przed nimi zadaniach.

Sztafety wyruszą z 8 krajów Polski i przebiegać będą następującymi trasami:

- 1) Gdańsk, Tczew, Grudziądz, Bydgoszcz, Włocławek, Płock, Modlin (448 km.).
- 2) Olsztyn, Olsztynek, Mława, Maków, Jabłonna (232 km.).

Sylwetki bokserów włoskich

MARCELLO LEPORE — mistrz Rzymu wagi muszej lat 21. Najlepszy technik drużyny, najbardziej komikujący pięściarz zespołu, przewany „Mulanem” ze względu na swą bardzo ciemną cerę i krucze, kędzierzawe włosy. Ten 21-letni zawodnik stoczył w swej karierze 52 walki, z których tylko jedną przegrał z mistrzem Włoch i zdobywcą srebrnego medalu na Olimpiadzie w Londynie — Bandinellim. Niedługo jednak cieszył się Bandinelli rozkoszą zwycięstwa, bowiem Lepore w spotkaniu rewanżowym wygrał na punkty. Ostatnio Lepore walczył zwycięsko w Wiedniu, Pradze, Bratisławie i Mor. Ostrawie. Przeciwnikiem Włocha będzie Sowiński.

MARIANO BEVILAQUA — reprezentant „Lazio” w wadze koguciej. Lat 21. Jeden ze słabszych zawodników drużyny. W mistrzostwach Rzymu znalazł się na trzecim miejscu.

FRANCO ROSINI — wicemistrz Rzymu wagi piórkowej lat 20. Na 70 rozegranych dotychczas walk przegrał tylko 5, a w 4 wypadkach remisował. Niedawno rozegrał zwycięski pojedynek ze zdobywcą srebrnego medalu w Igrzyskach Olimpijskich w wadze koguciej — Zudasem. Po zwycięstwie Rosini przegrał nieznacznie na punkty.

ALDO VINCI — reprezentant wagi lekkiej lat 21. Znakomity technik. Baletnica ringowa — przewany „tańcującym gorylem”. Na 50 spotkań w swej karierze przegrał tylko 7 razy i 3 razy remisował. W Łodzi zwyciężył wysoko na punkty Mazura. We Włoszech jest na trzeciej pozycji przed znakomitym Venturim i Minatellim.

LUIGIO COLLUZZI lat 19 — finalistę mistrzostw Włoch w wadze półśredniej. Na 60 meczów przegrał 6 walk i 4 remisował. Zwyciężył polskich przeciwników we Wrocławiu i Łodzi. Colluzzi jest wschodzącą gwiazdą boksu włoskiego. W najbliższych miesiącach ma przejść na zawód mistrza.

MARIO STORTI — reprezentant wagi półśredniej lat 21. Stoczył 40 walk.

SERGIO IMPERATORI — lat 20. Na 50 stoczonych walk — 39 wygrał.

FRANCO FESTUCCI — najmłodszy zawodnik drużyny. Ma lat 17. Niebawem szybki, o wspaniałym cięsie i nadzwyczajnej budowie. Walczy zwykle w kategorii średniej. W 28 walk przegrał tylko 3 spotkania i 1 raz remisował. Remis ten osiągnął z pogromcą Chychiy — Ottavio. Na początku swej kariery uległ nieznacznie na punkty znakomitemu olimpijczykowi włoskiemu Fontanie. Festucci we Wrocławiu i Łodzi znokautował swoich przeciwników. Zawodnik ten jest największą nadzieją boksu włoskiego.

3) Białystok, Wysokie Mazow., Ostrow Mazow., Radzymin (190 km.).

4) Lublin, Ryki, Garwolin, Miłosna (163 km.).

5) Rzeszów, Tarnów, Bochnia, Kraków, Jędrzejów, Kielce, Radow, Koźnice, Piaseczno (499 km.).

6) Katowice, Będzin, Częstochowa, Piotrków, Nowe Miasto, Tarczyn (328 km.).

7) Wrocław, Oleśnica, Kępno, Ostrow Wielk., Sieradz, Łódź, Rawa Mazow., Grodzisk (402 km.).

8) Szczecin, Stargard, Myślibórz, Skwierzyna, Pniewy, Poznań, Września, Konin, Kutno, Błonie (557 km.).

Wszystkie wymienione miasta będą etapami poszczególnych sztafet. Z miejscowości podstolecznych ostatnie sztafety wyruszą do Warszawy dn. 8 grudnia i przybędą na Pl. Zwycięstwa, skąd 8 ostatnich biegaczy ulicami: Królewską, Marszałkowską, Al. Jerozolimskimi, Poznańską i Nowogrodzką przybędzie do „Romy” (ok. godz. 16-tej). Biegacze złożą meldunek Prezydium Kongresu, wręczając symbol sztafety — pergaminy zawierające spis wszystkich miejscowości, przez które przebiegły sztafety wraz z pieczęciami Komitetów Partyjnych PPR, PPS i ZMP i podpisami.

Start na poszczególnych etapach odbywać się będzie na wszystkich trasach jednocześnie o godz. 9.30 na sygnał podany przez radio. Start poprzedzać będzie każdorazowo krótka uroczystość, obejmująca przemówienie przedstawicieli obu Partii Robotniczych i ZMP. Po ukończeniu etapu, nastąpi również krótka uroczystość na mecie, organizowana przez miejscowe Koła ZMP. Zawodników obojga płci, biorących udział w biegu, nie będzie obowiązywać strój sportowy, wszyscy natomiast posiadają będą kolejne numery startowe.

Nad całością imprezy czuwać będzie Centralny Komitet Organizacyjny. Oprócz niego powołano Centralny Komitet Wykonawczy w składzie: Nowak, Grylicki, Kozłowski, Boberowa, Janicki, Bednarski, Grabiński, Okapić, Członkowie Komitetu Wykonawczego będą jednocześnie odpowiedzialnymi kierownikami poszczególnych tras sztafet.

W dniu dzisiejszym w lokalu Zarządu Wojewódzkiego ZMP przy ul. Sobótki we Wrzeszczu odbędzie się o godz. 12 posiedzenie organizacyjne z udziałem przedstawicieli ZMP, WUKF, zw. sportowych, klubów i prasy, na którym zostanie powołany Wojewódzki Komitet Organizacyjny. W najbliższych numerach poinformujemy Czytelników o bliższych szczegółach tej gigantycznej sztafety.

Wisła na czele Ligi piłkarskiej Ruch przegrywa z Widzewem 2:3

WISŁA — LKS 5:1

Rozegrane w Krakowie spotkanie Wisły z LKS przyniosło zdecydowane zwycięstwo gospodarzom w stosunku 5:1 (3:0). Mimo porażki zespół łódzki zaprezentował się z dobrej strony. Obok napadu na zwycięzców wyróżniła się doskonała trójka obrony, która nie pozwoliła LKS na uzyskanie więcej, niż jednej bramki. Autorem honorowego punktu dla LKS był na 12 minut przed końcem Hogendorff. Dla Wisły bramki w kolejności strzelił: w 23 minucie Kohut, a następnie jeszcze 2 przed przerwą skrzydłowy Mamoni. W drugiej połowie dorobek bramkowy wzbogacili dalszymi celnymi strzałami Gracz i Kohut.

Wisła zaprezentowała się doskonale. Po porażce Cracovii należy się liczyć ze zdobyciem mistrzostwa piłkarskiego Polski przez zespół Wisły.

WIDZEW — RUCH 3:2

W fatalnych warunkach atmosferycznych odbył się w Łodzi mecz ligowy pomiędzy Ruchem i Widzewem. Niespodziankę sprawił Widzew, zwyciężąc niedawnego lidera tabeli w stosunku 3:2 (3:1). Technicznie o klasę lepsi byli goście, jednakże Widzew miał więcej szczęścia, a poza tym grał niesłychanie ambitnie i wykorzystał nadarzające się okazje. W Ruchu najlepszym zawodnikiem był Cieślak. Pozostali napastnicy byli niedysponowani strzałowo. Bramki dla zwycięzców zdobyli Janas — 2 i Okupski — 1. Dla Ruchu Cieślak i Cebula.

AKS — CRACOVIA 1:0

Jedyna bramka, jaka padła na trzy minuty przed końcem zawodów AKS — Cracovia 1:0 (0:0) zdecydowanie prawdopodobnie o tytule tegorocznego mistrza piłkarskiego Polski. Cracovia swą grę nie zaprezentowała tych walorów, które by predestynowały ją do zdobycia mistrzostwa. W przeciągu 90 minut nie przeprowadziła ona w linii napadu ani jednej groźnej akcji, a nikt nie potrafił zawiązać może doskonale grającej linii pomocy, w której reżyserował najlepszy na boisku bracia Jabłoński. W AKS najlepszą linią była również pomoc. W ataku wyróżnił się Kulik (zdobycia bramki) i Spodzieja.

TARNOVIA — POLONIA (W) 3:0

Boisko Tarnovii nie jest gościnne dla obcych zespołów. Do drużyny, które straciły tam punkty, doszła jeszcze Polonia warszawska, która uległa gospodarzom w stosunku 0:3 (0:1). Bramki dla zwycięzców strzelili Roik III i Pirych. Trzeci punkt gospodarze uzyskali z samobójczego strzału.

POLONIA (Bytom) — WARTA 3:0

Występ Warty w Bytomiu wypadł słabo.

Sportowiec Bałtycki

Czy wysoka technika Włochów wystarczy na twardych bokserów Gdańska?

Hala MKK we Wrzeszczu będzie dziś o godz. 19 miejscem spotkania międzynarodowych zawodów bokserów pomiędzy Lazzio (Rzym), a reprezentacją Gdańską.

Włosi przybyli wczoraj rano na Wybrzeże i zamieszkali w Grand Hotelu w Sopocie. Drużyna składa się z młodych, doskonale zapowiadających się zawodników, wśród których wyróżniają się: musza — Lepore, lekka — Vinci, półśrednia — Colluzzi i półciężka — Festucci. Ta czwórka zajmuje dobrą pozycję u siebie w kraju, co uwzględniając bardzo wysoki poziom boksu włoskiego (mistrza zespołowego olimpiady w Londynie) wystawia im jak najlepszą legitymację.

Goście zaraz po przybyciu zaskoczeni byli śniegiem leżącym na ulicach. Radość była wielka, gdyż wiadomo, że u nich w

Rzymie jest to nieczystym zjawiskiem i młodzi chłopcy z południowym temperamentem, zamiast pójść do hotelu, zabrali się do wzajemnego bombardowania kulami śnieżnymi.

Ten sam temperament wykazują oni i w boksie.

Obserwaliśmy wczoraj ich treningi i walki sparringowe. Trzeba z czystym sumieniem przyznać, że swą bogatą techniką o klasę przerastają Polaków. Jedynym ich mankamentem (o czym się przekonamy prawdopodobnie w dniu dzisiejszym) jest brak odpowiedniej kondycji, gdyż trudno zdobyć się na finisz, jeżeli tak błyskawicznie wy-

prowadza się ciosy, jak to czynią w pierwszych dwóch starciach Włosi. Potwierdza tę opinię głosy prasy sportowej z Wrocławia i Łodzi. Stwierdzają one zgodnie, że na tle monotoni i młock, o mistrzostwo drugiego okręgu, Włosi wnieśli coś nowego i to w tej dziedzinie, w której nasi pięściarze mają duże braki. Chodzi tu o technikę i styl walki.

Trudności na jakie napotykał organizatorzy przy organizacji tego spotkania nie pozwoliły na urzeczywistnienie tej imprezy w dniu wczorajszym. Atrakcyjność tego jednak w niczym nie zmalała, bowiem podobnie, jak w innych miastach, w których Włosi wyprzedzili, należy się liczyć z rekordowymi zainteresowaniami. Dlatego też publiczność w dniu wczorajszym nabywała bilety w punktach przedprzedaży, ażeby uniknąć zbytniego natłoku przy kasach. Organizatorzy apelują do publiczności o wcześniejsze przybycie i zajmowanie wyznaczonych miejsc.

Wierzymy, że dzisiejsza impreza będzie najlepszą propagandą dla rozwijającego się stale sportu pięściarskiego w naszym okręgu.

Mistrzostwa świata w piłce rowerowej

W Pradze rozpoczęły się zawody w piłce rowerowej o mistrzostwo świata. W dotychczasowych spotkaniach padły następujące wyniki: Szwajcaria — Belgia 11:1, Czechosłowacja — Austria 3:2, Francja — Belgia 6:2, Szwajcaria — Austria 5:0, Czechosłowacja — Francja 8:2, i Belgia — Austria 5:3. Na czoło turnieju wysunęły się drużyny Szwajcarii i Czechosłowacji.

Najlepsi miotacze Wybrzeża

W uzupełnieniu zeszytygodniowej tabeli dziesięciu najlepszych zawodników Wybrzeża w poszczególnych konkurencjach lekkooletycznych, podajemy niżej tabelę w pchnięciu kulą:

1. Łomowski (Lechia)	15,95
2. Krzyżanowski (Zryw)	14,40
3. Zieleniewski (Lechia)	13,20
4. Kołodziejki (Gedania)	12,51
5. Harnata (Flota)	12,48
6. Szymoniak (AZS)	11,88
7. Stępowski (Flota)	11,56
8. Miłaszewski (Zryw)	10,99
9. Frost (Gedania)	10,81
10. Stabolepszy (Zryw)	10,80

Koszykarze walcą o mistrzostwo Ligi

W rozgrywkach o mistrzostwo Ligi Koszykowej padły ostatniej niedzieli następujące wyniki:

W Łodzi miejscowy TUR pokonał Wisłę krakowską 45:20 (25:6). W drugim spotkaniu rozegranym w Poznaniu ZZK pokonał AZS (Kraków) 49:26 (16:5). Najlepszymi zawodnikami u zwycięzców byli Grzechowiak i Kolański.

Tragedia hokeistów czeskich

Komentując tragiczne zaginięcie sześciu wybitnych hokeistów czechosłowackich, którzy w poniedziałek 8 bm. wystartowali z lotniska w Bourges pod Parą do Londynu i do dnia dzisiejszego nie zostali odnalezieni — Czeska Ag. Prasowa CTK podaje, iż według opinii fachowców francuskich, los zaginionych jest już definitywnie przesądzony.

Samolot wskutek gęstej mgły stracił prawdopodobnie orientację i runął do morza w kanale La Manche.

Wysokie zwycięstwo Morskiego nad pięściarzami Katowic 12:4

Widowym znakiem podniesienia się poziomu pięściarskiego Wybrzeża są dwa kolejne sukcesy odniesione przez nasze drużyny klasy B nad zespołem śląskich pięściarzy ZZK Katowice.

Po wygranej Gryfu (Wejherowo) 9:7 (o którego szczegółach pisaliśmy) jeszcze wyższe zwycięstwo odniosła młoda drużyna ZKS Morski (Gdynia) — bijąc Ślązaków 12:4. Wynik ten bardzo pochwalebnie świadczy o postępach poczynionych przez drużynę gdynską.

Lebiedziński (M) pokonał na punkty Smocka. Milke (M) znokautował w drugim starciu Owczarczyka. Do chwili zadania tego ciosu prowadził na punkty

lepszy technicznie bokser ZZK. Po bardzo żywym i pełnym emocji spotkaniu — Reinsch II (M) nie rozstrzygnął walki z Zajacem. Technicznie zaawansowany Zelen (M) uzyskał olbrzymią przewagę nad Kubickim. W drugim starciu sędzia przerwał nierówne zmagania, ogłaszając zwycięstwo pięściarza Morskiego w II r. przez techniczne k. o. Reinsch I wyprzedził Haimana. Turbak (M) wywalczył remis w spotkaniu Musialikim. Skorupa (M) wygrał w trzeciej rundzie przez k. o. z Jakubowskim. W ostatniej walce dnia Kaleciński (M) uległ w pierwszej rundzie przez techniczne k. o. bardzo silnemu fizycznie Szczypińskiemu.

Sukces „Kaszubi” w Kościerzynie

Pomiędzy „Kaszubią” (Kościerzyna) a „Wierzyca” (Starogard) rozegrany został towarzyski mecz piłkarski. Spotkanie to odbyło w Kościerzynie przyniosło wysokie zwycięstwo drużynie miejscowej 5:0 (1:0).

Gospodarze dopiero po przerwie uświadomili swą znaczną przewagę nad przeciwnikiem. Bramki dla nich uzyskali: Kreft — 2, Sarnecki — 2 i Grzesik — 1. Sędzia p. Światalski — dobry.

Tegoż dnia w Kościerzynie odbyło się spotkanie o mistrzostwo juniorów Wybrzeża pomiędzy miejscową „Kaszubią” a „Gromem” (Gdynia). Mecz przyniósł wynik nierozstrzygnięty 2:2 (1:1).

Kurs sędziów piłkarskich

W dniu 2 grudnia br. o godzinie 10 w sali wykładowej Ogniska YMCA przy ul. Uphaena we Wrzeszczu rozpoczęło się kurs dla kandydatów na sędziów piłkarskich zorganizowany przez Kolegium Sędziów GOZPN. Kurs ten trwać będzie do dnia 4 grudnia włącznie, po czym 5 grudnia odbędą się egzaminy teoretyczne.

Zgłoszenia na kurs przyjmuje sekretariat GOZPN, Wrzeszcz, Grunwaldzka Nr 52, II piętro. Byłoby pożądaną, ażeby szereg dawnych i zasłużonych działaczy sportowych zamieszkujących na Wybrzeżu zgłosiło się na wspomniany kurs, zasilając szeregi arbitrowi piłkarskich Okręgów.

Niespodzianki w mistrzostwach Stolicy

W meczu pięściarskim o mistrzostwo klasy A okręgu warszawskiego niespodziewanie zwycięstwo odniosła drużyna pięściarska Legii, zwyciężając Budowlanych (kandydata na wicemistrza) w stosunku 10:6.